

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Sędziowie: SSO Jerzy Andrzejewski

SSR del. do SO Łukasz Kalawski (spr.)

Protokolant: p.o. stażysty Bartłomiej Siwiński

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bogusława Tupaja

rozpoznał sprawę **K. H.**

oskarżonego z art. 177 § 1 kk i art. 177 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 23 lutego 2017 r., sygn. akt II K 909/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze oraz odstępuje od wymierzenia mu opłaty za drugą instancję.

Łukasz Kalawski Małgorzata Susmaga Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Śremie wyrokiem z dnia 23 lutego 2017 r. w stosunku do K. H., oskarżonego o to, że w dniu 30 kwietnia 2015r. w M. gm. D., kierując samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) na drodze powiatowej nr (...), w kierunku miejscowości G., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że w trakcie mijania z jadącym z naprzeciwka innym, nieustalonym samochodem, nie dostosował swojej techniki i prędkości jazdy do warunków drogowych i zaistniałej sytuacji drogowej, w następstwie czego utracił panowanie nad torem jazdy, co skutkowało niekontrolowanym przemieszczeniem pojazdu marki T. (...) na przeciwległy pas jezdni oraz pobocze lewe, a następnie czołowym uderzeniem w pień rosnącego na lewym poboczu drzewa, w wyniku czego, na skutek doznanych rozległych obrażeń czaszkowo - mózgowych śmierć na miejscu poniósł jeden z pasażerów M. K., a pozostali pasażerowie odnieśli następujące obrażenia ciała: K. G. w postaci urazów czaszkowo - mózgowych, wieloodłamowego złamania kości twarzoczaszki, rany podudzia prawego z częściową martwicą tkanek brzegów skóry, wymagającą zaopatrzenia chirurgicznego, ran powłok skórnych okolicy nosa, złamania kości nosa z przemieszczeniem odłamów, wymagających repozycji, stłuczenia tkanek miękkich głowy, powodujące naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni - w rozumieniu art. 157 § 1 kk, S. G. w postaci wieloodłamowego otwartego złamania I stopnia w 1/3 dalszej trzonu i nasady dalszej kości piszczelowej prawej, wymagającego leczenia operacyjnego - repozycji z użyciem materiału zespalającego, powodujące naruszenie czynności narządu ruchu na okres powyżej 7 dni - w rozumieniu art. 157 § 1 kk, M. Z. w postaci złamania prawego przedramienia i otarć naskórka na kończynach, powodujące naruszenie czynności narządu ruchu na okres powyżej 7 dni - w rozumieniu art. 157 § 1 kk, R. W. w postaci rozległej rany miażdżonej grzbietu stopy prawej i wieloodłamowego złamania IV i V kości śródstopia prawego, wymagających leczenia operacyjnego, zespolenia drutami Kirschnera oraz chirurgicznego oczyszczenia, powodujące naruszenie czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni - w rozumieniu art. 157 § 1 kk, J.

K. w postaci wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej w okolicy lewego łuku brwiowego, złamania ścian dna oczodołu lewego i lewej kości jarzmowej z przepukliną wpuklającą się do światła zatoki szczękowej lewej, stłuczenia nadgarstka prawego, wymagających leczenia operacyjnego, powodujące naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni - w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., M. M. w postaci wstrząśnienia mózgu, złamania otwartego II stopnia wg G-A trzonu kości piszczelowej prawej, rany skalpacyjnej goleni lewej ze złamaniem otwartym kostki bocznej lewej kończyny dolnej, złamania trzonu kości ramiennej lewej, złamania przedniej ściany panewki biodra prawego, wymagających leczenia operacyjnego, powodujące naruszenie czynności narządu ciała o rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni - w rozumieniu art. 157 § 1 kk, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 kk i art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, orzekł w ten sposób, iż w punkcie 1 uznał go za winnego przestępstwa z art. 177 § 1 kk i art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w brzmieniu ustawy Kodeks karny obowiązującym w chwili popełnienia czynu, które to brzmienie ustawy znajduje zastosowanie do wszystkich rozstrzygnięć przyjętych w wyroku w zw. z art. 4 § 1 kk, popełnionego w sposób wyżej opisany z tą tylko zmianą, iż przyjął, że doznana przez K. G. rana podudzia prawego z częściową martwicą tkanek brzegów skóry wymagała opracowania chirurgicznego; obrażenia ciała R. W. w postaci rozległej rany miażdżonej grzbietu stopy prawej i wieloodłamowego złamania IV i V kości śródstopia prawego, wymagały leczenia operacyjnego, zespolenia drutami Kirschnera złamanych kości oraz chirurgicznego oczyszczenia rozległej rany grzbietu stopy; obrażenia ciała J. K. wymagały leczenia operacyjnego złamanych kości twarzoczaszki, zaś obrażenia ciała M. M. wymagały sześciokrotnego leczenia operacyjnego oraz dobowej obserwacji w warunkach oddziału IOM z powodu zaburzeń saturacji i bradykardii, i za to na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, w punkcie 2 na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 5 (pięciu) lat próby, w punkcie 3 na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych po 30,00 (trzydzieści) złotych każda, w punkcie 4 na podstawie art. 42 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku, w punkcie 5 na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych do właściwego Starostwa Powiatowego, w punkcie 6 na podstawie art. 627 kpk kosztami postępowania obciążył oskarżonego w całości, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983 nr 49, poz.223 ze zm.) wymierzył mu opłatę w kwocie 540,00 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę oraz uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu.

Powyższemu wyrokowi apelujący zarzucił obrazę:

- art. 201 kpk przez uczynienie podstawą orzeczenia wewnątrznie sprzecznej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych Ryszarda Łukowskiego, a także poprzez uchylenie się od uzupełnienia tegoż dowodu o pełną rekonstrukcję zdarzenia w wymiarze czasowo- przestrzennym;
- art. 170 § 1 pkt 3 kpk przez jego błędne zastosowanie i nieuwzględnienie wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczności jak we wniosku z dnia 23 listopada 2016r., w sytuacji gdy biegły ani w opinii głównej ani uzupełniającej nie przeprowadził analizy czasowo-przestrzennej zdarzenia;
- art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk przez sformułowanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności poprzez nieuzasadnione i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym odmówienie wiarygodności zeznaniom świadków i wyjaśnieniom oskarżonego, w części w której zgodnie twierdzili, iż przyczyną gwałtownego manewru wykonanego przez oskarżonego, prowadzącego do zjechania na pobocze był nadjeżdżający z naprzeciwka pojazd, naruszający swój pas ruchu.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymał stanowisko zajęte w apelacji i dodatkowo przedstawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych skutkującego orzeczeniem środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów. Ponadto

wniósł o uniewinnienie oskarżonego, jednak na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku wniósł o uchylenie środka karnego, podnosząc, iż stosowanie tegoż środka wiązałoby się z nadmiernymi dla oskarżonego dolegliwościami.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Oskarżony wniósł jak jego obrońca.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy, a zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Całkowicie niesłuszny jest w ocenie Sądu Okręgowego przedstawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 201 kpk przez uczynienie podstawą orzeczenia wewnętrznie sprzecznej w ocenie obrońcy oskarżonego opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych Ryszarda Łukowskiego oraz przez „uchylenie się” od uzupełnienia tegoż dowodu o pełną rekonstrukcję zdarzenia w wymiarze czasowo-przestrzennym. Podkreślenia bowiem wymaga, że zgodnie z art. 201 kpk jeżeli opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych. Opinia jest niepełna, jeżeli nie wyjaśnia wszystkich kwestii, jakie zostały przedstawione biegłemu w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego bądź jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie pytania szczegółowe, a więc nie obejmuje w całości przedmiotu i zakresu ekspertyzy, określonych w takim postanowieniu - co do istotnych okoliczności sprawy (vide wyroki: SN - II KK 187/03; SN - II KK 321/06; SN - IV KK 206/08; SA w Krakowie – II AKa 160/08). Jakkolwiek opinia biegłego Łukowskiego z dnia 12.09.2015 r. (k. 182–199) nie była początkowo kategorierna co do przyczyn nieprawidłowego toru jazdy pojazdu T., to jednak umyka uwadze apelującego, że właśnie w trybie art. 201 kpk biegły Łukowski został wezwany na rozprawę celem wyjaśnienia kwestii budzących ewentualnych wątpliwości i na przedmiotowej rozprawie się stawił, uzupełniając swoją opinię i składając obszernie zeznania. W wyniku tego wszystkie fragmenty opinii zostały wyjaśnione, słusznie więc Sąd Rejonowy uznał, że nie ma potrzeby powoływania nowego biegłego bądź też sporządzania opinii uzupełniającej w formie pisemnej. W szczególności, nie zaistniała potrzeba przeprowadzenia dodatkowej opinii pisemnej na okoliczność analizy czasoprzestrzennej zdarzenia, w tym w zakresie odległości w jakiej kierowcy mogli się dostrzec i czasu biegnącego do momentu kolizji, skoro na rozprawie w dniu 17.11.2016 r. biegły Łukowski wyraźnie stwierdził, iż „oskarżony dysponował kilkoma sekundami przed podjęciem decyzji o hamowaniu”, zaś „ten czas wynika z tego, że odcinek z jakiego kierowcy mogli się zobaczyć ma minimum 150 m długości, co przy prędkości dość wolnej obu pojazdów daje minimum 3 sekundy”, zwłaszcza, iż powyższe twierdzenia biegłego korelowały z innymi dowodami zgromadzonymi w aktach postępowania – fotografiami miejsca wypadku. Dodatkowo wskazać należy, iż podjęcie dodatkowej próby przeprowadzenia analizy przestrzenno-czasowej byłoby o tyle niecelowe, iż na miejscu zdarzenia nie ujawniono żadnych śladów pozwalających na odtworzenie toru jazdy pojazdu nadjeżdżającego z przeciwnika ani też toru jazdy oskarżonego aż do momentu gdy podjął on hamowanie, co nie było kwestionowane. Biegły jednocześnie na rozprawie wskazał, iż w tej sytuacji ustalenia w tym zakresie można poczynić jedynie w oparciu o osobowy materiał dowodowy, którego ocena nie jest kompetencją biegłego. Podkreślenia przy tym wymaga, że opinia biegłego, tak samo jak każdy inny dowód, podlega swobodnej ocenie organu procesowego. Ocena ta musi uwzględniać przede wszystkim wskazania zawarte w art. 7 kpk. Ocena opinii biegłego Łukowskiego została dokonana przez Sąd Rejonowy w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu Rejonowego, że przedmiotowa opinia, uzupełniona o zeznania biegłego, które w pełni wyjaśniły budzące wątpliwość fragmenty, była rzetelna, a zatem przydatna dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Z powyższych względów bezzasadny jest również przedstawiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 3 kpk, albowiem skoro kwestie czasoprzestrzenne związane z wypadkiem drogowym z dnia 30 kwietnia 2015 r. zostały dostatecznie wyjaśnione w drodze zeznań biegłego złożonych na rozprawie, to przeprowadzenie dodatkowego dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane przez obrońcę oskarżonego na rozprawie w dniu 17.11.2016 r. oraz we wniosku z dnia 23.11.2016 r. nie byłoby przydatne oraz w sposób oczywisty prowadziłoby

do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania. Słusznie więc Sąd Rejonowy uczynił, oddalając wniosek obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu na okoliczność analizy czasoprzestrzennej zdarzenia.

Nie sposób także zgodzić się z przedstawionym przez apelującego zarzutem naruszenia art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk przez sformułowanie dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności poprzez nieuzasadnione i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym odmówienie wiarygodności zeznaniom świadków i wyjaśnieniom oskarżonego, w części w której zgodnie twierdzili, iż przyczyną gwałtownego manewru wykonanego przez oskarżonego, prowadzącego do zjechania na pobocze był nadjeżdżający z naprzeciwka pojazd, naruszający swój pas ruchu. Podkreślenia bowiem wymaga, że w rzeczywistości, świadkowie wypadku (pasażerowie pojazdu kierowanego przez oskarżonego – S. G., K. G., J. K., M. M., R. W., M. Ż., kierowca pojazdu jadącego za oskarżonym -E. S.) nie zeznali wcale, że przyczyną gwałtownego manewru wykonanego przez oskarżonego był naruszający swój pas ruchu, nadjeżdżający z naprzeciwka pojazd. Wprawdzie zeznania w/w świadków, złożone w toku rozprawy, różniły się nieco od ich zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, jednak w najistotniejszych kwestiach były prawie tożsame. Główną cechą odróżniającą zeznania w/w osób złożone na rozprawie w dniu 13.06.2016 r. od zeznań złożonych przez nich w postępowaniu przygotowawczym była ich większa oględność i mniejsza precyzja, co nie dziwi z uwagi na fakt, że pomiędzy rozprawą a przesłuchaniem w ramach postępowania przygotowawczego upłynął okres roku. Nadto w toku postępowania przygotowawczego zeznania świadków składane były niedługo po wypadku, a więc były bardziej spontaniczne. Nie można przy tym wykluczyć, że w toku rozprawy świadkowie starali się w swoich zeznaniach niejako umniejszyć winę oskarżonego, albowiem nie chcieli się przyczynić do skazania swojego kolegi z pracy wyrokiem sądu karnego. Co jednak istotne, żaden z w/w świadków w toku rozprawy de facto nie stwierdził, że przyczyną gwałtownych reakcji oskarżonego podczas prowadzenia pojazdu było zjechanie na pas ruchu po którym poruszał się oskarżony pojazd nadjeżdżającego z przeciwka. Wszyscy zaś świadkowie oświadczyli w toku rozprawy, iż potwierdzają swoje zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, mimo, iż ich wypowiedzi w toku rozprawy były powściągliwe i oględne. Wprawdzie świadek S. G. zeznał początkowo, że przyczyną wypadku było zjechanie przez inny pojazd na pas ruchu po którym jechał oskarżony, jednak pouczony o odpowiedzialności karnej jaka grozi za składanie fałszywych zeznań odwołał to zeznanie i oświadczył, że fakt taki jednak nie miał miejsca. Co przy tym istotne, zeznania świadków złożone w toku postępowania przygotowawczego w kwestii tego, czy jadący z przeciwka zjechał drogę oskarżonemu były kategoryczne, co świadczy o tym, iż o kwestię tę – jako kluczową dla sprawy – świadkowie w toku przesłuchań byli wyraźnie pytani. Jedyną zaś osobą, która konsekwentnie twierdziła, że główną przyczyną wypadku był błąd kierowcy pojazdu nadjeżdżającego z przeciwka był oskarżony, czemu zresztą trudno się dziwić, skoro w jego oczywistym interesie było umniejszenie swojej roli w tragicznych wydarzeniach jakie miały miejsce w dniu 30 kwietnia 2015 r. W tym stanie sprawy, skoro opinia biegłego jako na przyczynę zdarzenia wskazywała na błędy kierowcy w sposobie prowadzenia pojazdu na wąskiej, fatalnie utrzymanej jezdni w trakcie mijania się z nadjeżdżającym z przeciwka pojazdem (tj. przede wszystkim niedostosowaną do sytuacji drogowej – choć administracyjnie dozwoloną – prędkość, oraz zbyt gwałtowny manewr skrętu w kierunku środka jezdni po wyminięciu pojazdu), przy jednoczesnym braku potwierdzenia innej przyczyny w wiarygodnym osobowym materiale dowodowym, Sąd Rejonowy był uprawniony do poczynienia ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego wyroku. Podkreślenia przy tym wymaga, że zgodnie z art. 7 kpk zasada swobodnej oceny polega na tym, że organy wymiaru sprawiedliwości, w tym sądy, kierować winny się swoim przekonaniem ukształtowanym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania. Zasada ta oznacza wolność wewnętrznego przekonania organu procesowego w kwestii oceny dowodów i wyciągania z nich racjonalnych wniosków, a tym samym wolność od schematycznych skrupowań w tym zakresie (Paprzycki Lech Krzysztof (red.), Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego, opublikowano: LEX 2015). Zaznaczyć przy tym należy, że zarzut błędnej oceny dowodów nie może ograniczać się do odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, a oczekiwanie uznania go za skuteczny implikuje konieczność wykazania, jakich konkretnie uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2017 r., II AKa 78/17). W niniejszym zaś przypadku obrońca oskarżonego nie wykazał takich uchybień w dokonanej przez Sąd ocenie materiału dowodowego, stąd też nie ulega wątpliwości, że w świetle powyższych rozważań zarzut naruszenia art. 7 kpk jest bezzasadny. Wbrew stanowisku apelującego stwierdzić także trzeba, że analiza akt sprawy, w tym zwłaszcza pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dowodzi, iż Sąd

Rejonowy przeprowadził poprawną, obiektywną analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, opierając się na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, w związku z czym bezzasadne jest również wskazywanie przez obrońcę oskarżonego na naruszenie art. 410 kpc.

Nie sposób nadto podzielić stanowiska obrońcy oskarżonego, iż doszło do błędu w ustaleniach faktycznych skutkującego orzeczeniem środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres jednego roku, przy czym dostrzec trzeba, że zarzut ten w istocie jest zarzutem rażącej niewspółmierności środka karnego. Otóż w ocenie Sądu Okręgowego, ów środek karny orzeczony wobec oskarżonego w wymiarze jednego roku z pewnością nie jest zbyt surowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ratio legis zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych stanowi wykluczenie z ruchu drogowego takich kierowców, którzy wykazali, że zagrażają bezpieczeństwu w komunikacji – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., IV KK 201/11. Brak skruchy oskarżonego niewątpliwie wskazuje zaś na to, że nadal zagraża on bezpieczeństwu w komunikacji. Zdaniem Sądu Okręgowego okres jednego roku zdecydowanie nie jest okresem zbyt długim na to, aby skłonić oskarżonego do należytej refleksji nad popełnionym czynem zabronionym i doniosłością przestrzegania zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Sąd Okręgowy bacząc, iż apelacja obrońcy zwrócona była przeciw całości orzeczenia, rozważał także kwestię orzeczonej kary i uznał, że wobec rozmiaru skutków zaistniałego wypadku, wymierzona oskarżonemu kara dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres pięciu lat próby wraz z orzeczoną obok niej grzywną nie może być uznana za nadmiernie surową. Tym samym Sąd Odwoławczy w pełni podzielił rozważania Sądu Rejonowego co do rozstrzygnięcia w tej części.

W tym stanie rzeczy, zważając na to, iż zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, w punkcie I sentencji Sąd Okręgowy utrzymał je w mocy. W punkcie II wyroku, na podstawie art. 624 kpk i art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach karnych, Sąd Okręgowy orzekł o nieobciążaniu oskarżonego kosztami postępowania z uwagi na względy słuszności. Zdaniem Sądu Okręgowego poniesiona przez oskarżonego kara jest już bowiem wystarczającą dolegliwością, a dodatkowe obciążenie oskarżonego kosztami sądowymi byłoby dla niego nadmiernie dotkliwe, zwłaszcza, że osiągnane przez oskarżonego dochody są stosunkowo niskie, a wyrokiem Sądu I instancji wymierzono oskarżonemu na podstawie art. 71 § 1 kk karę grzywny.

del. SSR Łukasz Kalawski SSO Małgorzata Susmaga SSO Jerzy Andrzejewski